

Katastrofa Ił-76 w Karaczi

#Lotnictwo wojskowe 27 listopada 2010

Samolot transportowy Ił-76, który rozbił się pod Karaczi należał do gruzińskich linii Sun Way. W katastrofie zginęło prawdopodobnie 12 osób

Image not found or type unknown

Samolot Ił-76 wystartował z lotniska w Karaczi w niedzielę o 1:45 czasu lokalnego (20:45 GMT dzisiaj, w sobotę). Leciał do Chartumu w Sudanie. Do katastrofy doszło 1,5 minuty po starcie. Samolot spadł na obszar rezydencji Gulshan-E-Jamal w dzielnicy mieszkaniowej Dalmia i spłonął.

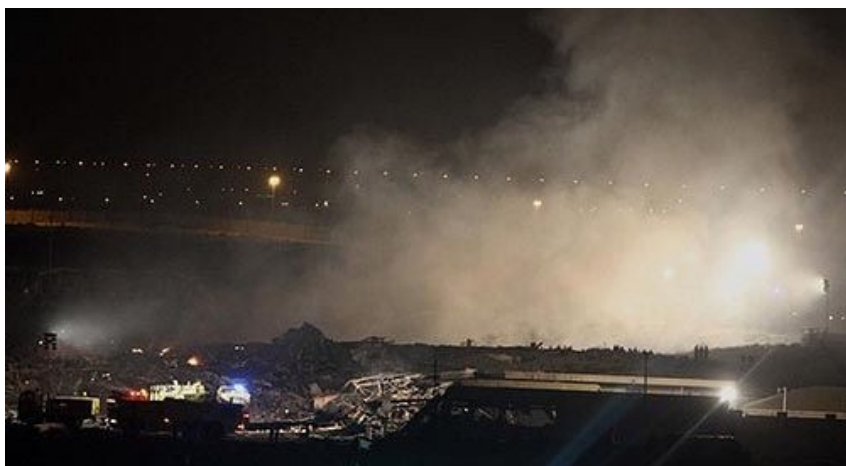
W skład 8-osobowej załogi wchodziło 6 Pakistańczyków. Pilot i drugi pilot byli prawdopodobnie Rosjanami.

Lokalne władze twierdzą, że katastrofa nie była wynikiem zamachu terrorystycznego. Świadkowie mieli widzieć, że przed upadkiem płonął jeden z silników transportowca.

Zniszczeniu uległy co najmniej 4 budynki. Wiele innych zostało uszkodzonych. Wybuchł gazociąg, powodując kolejne pożary.

Dalmia jest dzielnicą gęsto zamieszkaną. Liczba ofiar na ziemi może być duża. Według nieoficjalnych informacji, już po kilku godzinach akcji ratunkowej znaleziono ciała 10 mieszkańców rezydencji. Prawdopodobnie niektóre ze zniszczonych budynków były jeszcze niewykończone, a tym samym niezamieszkane

Rezydencje, na które spadł samolot są popularne wśród wojskowych. W zniszczonym rejonie mieszkało wielu oficerów wojsk lotniczych i marynarki wojennej.



Samolot Ił-76 wystartował z lotniska w Karaczi w niedzielę o 1:45 czasu lokalnego (20:45 GMT dzisiaj, w sobotę). Leciał do Chartumu w Sudanie. Do katastrofy doszło 1,5 minuty po starcie. Samolot spadł na obszar rezydencji Gulshan-E-Jamal w dzielnicy mieszkaniowej Dalmia i spłonął.

W skład 8-osobowej załogi wchodziło 6 Pakistańczyków. Pilot i drugi pilot byli prawdopodobnie Rosjanami. Lokalne władze twierdzą, że katastrofa nie była wynikiem zamachu terrorystycznego. Świadkowie mieli widzieć, że przed upadkiem płonął jeden z silników transportowca.

Zniszczeniu uległy co najmniej 4 budynki. Wiele innych zostało uszkodzonych. Wybuchł gazociąg, powodując kolejne pożary.

Dalmia jest dzielnicą gęsto zamieszkaną. Liczba ofiar na ziemi może być duża. Według nieoficjalnych informacji, już po kilku godzinach akcji ratunkowej znaleziono ciała 10 mieszkańców rezydencji. Prawdopodobnie niektóre ze zniszczonych budynków były jeszcze niewykończone, a tym samym niezamieszkane.

Rezydencje, na które spadł samolot są popularne wśród wojskowych. W zniszczonym rejonie mieszkało wielu oficerów wojsk lotniczych i marynarki wojennej.